

Bezpartyjnie i wielokulturowo

W ubiegły piątek (17 bm.) komitet wyborczy, zrzeszający kilkanaście przemyskich organizacji społecznych, przedstawił zarys swojego programu wyborczego i kandydata na prezydenta miasta.

W skład komitetu „Dolina Sanu” wchodzi m.in. takie organizacje jak Forum Rozwoju Przemysła, Przemyskie Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej X D.O.K., Stowarzyszenie Doliny Sanu, Polski Związek Wschodni, NOT, Polskie Towarzystwo Historyczne w Przemysłu. Członkowie komitetu w trakcie konferencji prasowej podkreślili, że są siłą w stu procentach apolityczną: – Przemysłanie mają dość politykierstwa w samorządzie. Chcemy im dać szansę wyboru radnych i wójtów, którzy nie będą musieli słuchać partyjnych dyrektyw, a jedynie głosów wyborców.

Komitet „Dolina Sanu” chce działać na rzecz nie tylko miasta, ale i całego powiatu. W trakcie konferencji działacze komitetu zapowiedzieli wystawienie ponad 150 kandydatów do rad gmin (pełne listy mają zostać ogłoszone w najbliższych tygodniach): – Zapraszamy też wszystkich, którzy chcieliby startować, a nie znaleźli dla siebie miejsca na listach partyjnych komitetów – dodali.

Turystyka

W programie dla miasta komitet „Dolina Sanu” zapowiedział: zwiększanie atrakcyjności gospodarczej i poszukiwanie inwestorów, budowę elektrociepłowni gazowej, pozyskanie zewnętrznych pieniędzy na dofinansowanie budowy obwodnicy, utworzenie miejskiego biura obsługi inwestora. Dużo uwagi działacze komitetu poświęcili w swoich wystąpieniach turystyce. – Miasto ma naprawdę dobrą strategię rozwoju turystyki na lata 2008 – 2015, jednak nie jest ona realizowana. A przecież turystyka to potężna gałąź gospodarki, przynosząca wymierne zyski – mówili.

Wśród zadań turystycznych, jakie zamierzają realizować członkowie komitetu, znajdują się między innymi: rewitalizacja i zagospodarowanie zdegradowanych terenów miasta, takich jak okolice dworca PKP czy ulic Sportowej i Wilsona, budowa śródmiejskiej ścieżki pieszo-rowerowej, budowa parkingu podziemnego na tzw. Manhattanie i rewitalizacja okolic. „Dolina Sanu” zamierza też promować wielokulturowe walory miasta

I unijne pieniądze

W opinii działaczy komitetu kandydatem na prezydenta, który gwarantuje realizację ich programu, jest Andrzej Zapałowski, były poseł i europoseł, obecnie pełnomocnik rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego ds. projektów unijnych. – To kandydat bezpartyjny, dający szansę na współpracę ze wszystkimi – i na forum rady, i poza nią – mówili.

Sam Zapałowski, na dowód przewagi inicjatyw bezpartyjnych, podał przykład Ustrzyk Dolnych: – Od lat rządzą tam ludzie z apolitycznego komitetu. Dzięki temu właśnie udaje im się dogadywać z każdym rządem, z każdą instytucją, niezależnie od tego, do jakiej partii należy jej szef. Efekty już widać, szczególnie w infrastrukturze turystycznej.

Za najważniejsze w swojej ewentualnej prezydenturze Andrzej Zapałowski uznał maksymalne wykorzystanie unijnych pieniędzy (póki jeszcze są) i stopniowe oddłużanie miasta.